

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V.

Nr. 249.

Kraków, niedziela 24/poniedziałek 25 października 1943

Nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł. z odnośnikiem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658.

Zamaskowana polityka domu Sabaudzkiego.

Sensacyjne szczegóły o machinacjach Badoglio.

(tp) Berlin, 23 października. Prasa niemiecka opublikowała szereg dokumentów, ilustrujących bliżej zdradę Badoglio. Z dowodów tych wynika m. l., iż z każdym dniem, jaki nastąpił po przeprowadzonym napadzie na Mussoliniego, dla uważnego obserwatora męzły się oznaki, iż w ślad za zdradą popełnioną na Mussolinim, nastąpić musi również zdradzenie sprzymierzeńca.

Jedną z pierwszych oznak w tym kierunku było odwołanie dotychczasowego podsekretarza stanu marynarki admirała Riccardi, którego podejrzewano o sympatyzowanie z Niemcami. Następcą jego został admirał Courton, który przyrzekł jaknajściślej i pełną wzajemnego zaufania współpracę z niemiecką marynarką wojenną. W rzeczywistości jednakowoż wraz z jego powołaniem na to stanowisko

również marynarkę włoską wprągnięto w ogólne ramy zakrojonej na wielką skalę zdrady.

Uczyniono wszystko, by okrety bojowe i krążowniki marynarki włoskiej były w pełnym pogotowiu. Faktownie też wszystkie jednostki doprowadzono w ciągu sierpnia do pełnej gotowości bojowej. Szczególnie podejrzana była okoliczność, iż czynniki dowodzące marynarki włoskiej zbyt często żądały od władz niemieckich ropy, podczas gdy nad zapasami włoskimi uniemożliwiono jakąkolwiek kontrolę.

Zbyt częste podkreślanie faktu dochowania wierności zaczęło w związku z tego rodzaju zadaniami budzić uzasadnioną podejrzliwość w dowództwie marynarki niemieckiej. Podczas gdy w pierwszych dniach sierpnia pełnomocnicy Badoglio starali się w Madrycie i Lizbonie nawiązać łączność z brytyjskimi przedstawicielami dyplomatycznymi, w tym samym czasie zarówno Badoglio, jak i następcą tronu Umberto składali uroczyste deklaracje, streszczające w tem, iż Włochy bynajmniej nie zamierzają wyszczekać rokowań o pokój, oraz że tron wiernie wypełni swój obowiązek sprzymierzenia.

W tym samym jednakowoż czasie z polecenia zdrajców nastąpiły przegrupowania wojsk na zapleczu Niemców

właszczo, jeżeli chodzi o pogranicze niemieckie, włoskie urządzenia fortyfikacyjne zaopatrzone w wielką ilość ciężkiej broni i amunicji, a mosty i drogi przygotowane do wysadzenia w powietrze. W ciągu najmniej jak 4-tych tygodni wydarzyło się 35 wypadków sabotażu na niemieckich liniach łączności, przyczem naprawienia uszkodzonych miejsc wprost zabroniono. Na poszczególnych żołnierzy niemieckich lub też pojedyncze posterunki otwierano niejednokrotnie ogień.

Rozwój sytuacji doznał błyskawicznego naświetlenia przez oświadczenie, złożone przez generała Roatta wobec cywilnego komisarza chorwackiego dra Sčić: „Wiernopoddańcze zapewnienia Badoglio w stosunku do Niemiec to nic innego, jak tylko walka o zyskanie na czasie”.

W dniu 6 sierpnia, kiedy to w walkach na Sycylii potrzebna było każdego żołnierza, Ambrosio zaproponował generalnemu marszałkowi pełnemu Keitelowi, by wzmo-

niono dywizje włoskie we Włoszech północnych. Równocześnie jednakowoż usiłował on wojska niemieckie przesuwać możliwie jak najdalej na południe. W tym samym dniu Badoglio oświadczył:

„Gdyby Włochy i Niemcy nie kręczyły ramię przy ramieniu i wspi-

ła nie opanowały trudnej sytuacji, to przewiduje on dla Europy jedną z największych katastrof wszystkich czasów”.

Już następnego dnia nadeszły nowe alarmujące wiadomości do niemieckiej naczelnej komendy.

Na rozkaz Roatty stawiono opór w dolinie Anizy dalszemu pochodowi formacji niemieckich.

Sprzymierzeńcom niemieckim zezwolono tylko na trzy przejścia przy wjeździe i wyjeździe do Włoch i z powrotem.

W dniu 15 sierpnia wysłał Badoglio delegata, wyposażonego we wszystkie pełnomocnictwa do Madrytu i Lizbonu i polecił tam zakomunikować gotowość do przejścia na stronę nieprzyjaciela.

Jako „podarunek ślubny” zaoferowano dywizje niemieckie. Niezachwianą pewnością co do planowanej zdrady nabrało dowództwo niemieckie w czasie rozmów w dniu 15 sierpnia w Bolonii pomiędzy generalnym marszałkiem polnym Rommem, generałem Jodlem i generałem von Ribbentropem a szefem generalnego sztabu włoskiego Roatta.

W czasie rozmowy tej Roatta zapewnił ponownie o wierności Włochów do sojuszu i szczerości naczelnej komendy włoskiej, która wszelkie powątpiewania pod tym względem musiałaby odczuć jako zniewagę. Z dobrze odegranym oburzeniem rzucił on przytem zdanie: „My przecież nie jesteśmy zdrajcami, którzy w środku bitwy przechodzą do nieprzyjaciela”. Równocześnie jednak przedłożył on niemieckiej naczelnej komendzie mapę, zawierającą rozkład niemieckich i włoskich sił zbrojnych na wypadek ataku nieprzyjacielskiego na kontynent włoski, a która na pierwszy rzut oka pozwalała zorientować się, że zdrajcy rzeczywiście pragneli, aby wydanie dywizji niemieckich w ręce przeciwnika stało się rzeczywistością. Niemiecki sztab generalny z wielką przytomnością umysłu zdołał zamaskować zrozumienie widocznej zdrady i tak się zachował, jakgdyby przyjął ponowne zapewnienie Roatty co do niezłomnej wierności dla sojuszu, jako fakt pozytywny.

W czasie rozmowy w dniu 21 sierpnia zamiary zdrajców stały się jeszcze wyraźniejsze, mianowicie kiedy zażądali dostarczenia dalszej dywizji niemieckiej na Sycylię. Równocześnie dookoła portu Spezia, w którym znajdowały się główne siły floty włoskiej, zaciągnięto dwa kordony w odległości 30 i 60 km, na których przekraczanie zezwolono niemieckim żołnierzom

częściowo tylko warunkowo, częściowo zaś wogóle odmówiono. Z każdym dniem zwiększały się posiłki dla formacji włoskich na granicach, akty sabotażu itd.

W międzyczasie rokowania zdrajców z przeciwnikami posunęły się tak daleko, że można było przystąpić do podpisania.

Z tego powodu Badoglio uważał za rzecz na czasie, właśnie w tych dniach jeszcze raz ze specjalnym naciskiem podkreślić wierność sojuszu ze sprzymierzeńcami niemieckimi. W dniu 29 sierpnia oświadczył on niemieckiemu attaché wojskowemu, że okazana mu przez stronę niemiecką nieufność ciężko go obraża, ponieważ, jako stary żołnierz, nigdy nie zlażał swego słowa i został powołany przez króla właśnie dla dalszego prowadzenia wojny. W dniu 1 września włoski minister spraw zagranicznych Guariglia otrzymał polecenie zapewnienia w najuroczystszy sposób niemieckiemu przedstawicielowi dyplomatycznemu w Rzymie: „Bądźmy waleczni i nigdy nie skapitulujemy”. Trzeciego września Badoglio osobiście powtórzył to uroczyste zapewnienie. Był to ten sam dzień i prawie ta sama godzina, w której generał Castellano, pełnomocnik Badoglio, podpisał w głównej kwaterze Eisenhowera w Syrakuzach dokument kapitulacji.

Ta zdrada, największa w historii, miała jednak znaleźć swoje uzupełnienie w uknutym przez dyktando sabaudzką zamachu na Führaera.

Badoglio polecił włoskiemu attaché wojskowemu w Berlinie przedłożyć Führerowi w imieniu króla prośbę o niezwłoczne przybycie do Włoch celem omówienia z królem i rządem Badoglio kroków, mających na celu wzmoczenie oporu przeciwko wspólnemu wrogowi. Na zaproszenie to odpowiedziano odmownie. Zaproszenie to nastąpiło w czasie, kiedy wydanie Mussoliniego było już sprawą postanowioną. Dziś jest już pewnym, że zdrajcy ułożyli się z wrogami, że oprócz Mussoliniego ułtwia im także dostanie w swoje ręce Führaera.

Serja dokumentów w sprawie zdrady Badoglio.

Berlin, 23 października. „Völkischer Beobachter” w sobotnim wydaniu publikuje szereg dokumentów na temat zdrady Badoglio, zamieszczając zarazem opis przeciwdziałających temu zarządzeń niemieckich. Dziennik pisze:

„Jest rezeza zupełnie zrozumiała, iż naczelna komenda niemiecka, już na skutek pierwszych oznak włoskiej podwójnej gry wydała odpowiednie zarządzenia, celem odparowania zarówno zdrady, jak również projektu wydania dywizji niemieckich.

Jeśli naczelna komenda włoska faktycznie szła na rękę wrogom, to należało przyjąć, że pierwsze uderzenie na wojska niemieckie odbędzie się na Sycylii. Ponieważ jednak lądowanie wojsk anglo-amerkańskich w rejonie Neapolu lub Rzymu mogłoby odciąć lub doprowadzić do zniszczenia niemieckie oddziały bojowe na Sycylii, nie pozostało nic innego, jak najszybcie ewakuowanie Sycylii. Z tego również powodu pozostawiono na terenie Kalabrii jedynie znikome jednostki niemieckie. Obszary

Neapol—Salerno—Rzym—La Spezia i Genui znalazły się pod szczególną opieką dywizji niemieckich, mających na celu przeciwdziałanie planowi Roatty. W związku z tem niemieckie siły wojskowe w dostatecznych ilościach zabezpieczyły przejścia graniczne w kierunku Niemiec i Francji. Zarządzenia niemieckie wydane zostały w związku z przedwczesnym opublikowaniem przez Amerykanów faktu kapitulacji Włoch.

W dniu 3 września o godzinie 15.45 znana była głównej kwaterze Führaera depesza rozgłośni radiowej Cincinnati o bezwarunkowej kapitulacji Włoch.

Jeszcze w chwili, gdy czynniki niemieckie starały się u rządu włoskiego o wyjaśnienie tej wiadomości, wszystkie jednostki wojskowe niemieckie we Włoszech, w południowej Francji oraz na Bałkanach zostały zawiadomione o stanie pogotowia alarmowego. Jeszcze w tym momencie król

Nowy rząd argentyński.

Buenos Aires, 23 października. Rząd argentyński ma obecnie następujący skład: prezydent państwa, generał dywizji Pedro Pablo Ramirez, wiceprezydent i minister wojny, generał brygady Edemiro Favrell, minister spraw zagranicznych, generał Ernest Gilbert, minister spraw wewnętrznych, generał Luis C. Perlingen, minister oświaty i sprawiedliwości, Gustaw Martinez Zeviria, pseudonim literacki: Hugo Wash, minister finansów C. Ameghino, minister marynarki kontradmirał Benito Sueyro, minister rolnictwa gen. Diego Mason, minister budownictwa kapitan Z. S. A. D. Ricardo Vago.

Włoski i Badoglio święcie zapewniali, iż Włochy nie zamierzają pozostawić sprzymierzeńca własnemu jego losowi. Generał Roatta i przedstawiciel Badoglio oświadczyli, iż kapitulacja absolutnie nie miała miejsca i szczególnie ten określił jako bezwzględnie kłamstwo propagandowe brytyjskie. Jednakże o godzinie 19.46 przekazał chargé d'affaires Niemiec w Rzymie wiadomość, potwierdzającą kapitulację Włoch.

Kiedy zdrada stała się faktem dokonanym i wiadomość rozeszła się lotem błyskawicy, Roatta w ostatniej chwili usiłował zabezpieczyć sobie tyły i z najwyższym oburzeniem zapewnił, jakoby nic nie wiedział o podłych machinacjach rodziny panującej i Badoglio. Oświadczył on, iż jest skłonny poinformować czynniki niemieckie w sprawie „pewnych wewnętrznych poczynań natury politycznej i wojskowej”. — Rzecz jasna, że dowództwo niemieckie nie reagowało już na tę propozycję.

W obliczu zmienionej sytuacji wojkowej we Włoszech formacje niemieckie sił zbrojnych znalazły się w szczególności w niezwykle trudnych warunkach.

Na Sardynii znajdowało się kilka niemieckich dywizji wraz z 5-ciu lub 6-ciu dywizjami włoskimi. Musiały one przebiec się opodal silnie rozbudowanych włoskich pozycji bojowych na wyspie w kierunku Korsyki, gdzie jedna niemiecka dywizja była zmuszona przebiec się poprzez silne jednostki włoskie od południowego cypla wyspy w kierunku Bastii.

W rejonie Rzymu znajdowała się jedna z najsilniejszych armii włoskich, składająca się z 7-miu dywizji formacji elitarnych. Wśród tych silnych jednostek dwie niemieckie dywizje zajęły stanowiska na północ i południe od Rzymu. Na terenie Włoch północnych oraz w przełęczach alpejskich rząd Badoglio ulokował formacje wojskowe, przypuszczając, iż te będą się trzymać najmocniej, słuchając jego rozkazów. Podobnie przedstawiała się sprawa na przełęczach górskich, łączących Karyntię z Istrią, gdzie formacje niemieckie były otoczone przez znacznie silniejsze liczebnie formacje wojsk Badoglio. Sytuacja na Bałkanach była jeszcze bardziej niepomyślna. Na wybrzeżu dalmatyńskim ulokowało się 18 dywizji włoskich, dywizje niemieckie stanęły w obliczu zadania jak najszybszego przemarszu na wybrzeże dla uniemożliwienia wysadzenia na ląd wojsk anglo-amerkańskich. — Na wyspie Rodos znajdowała się szczypta załoga niemiecka, zaś garnizon włoski liczył 40.000 bagnetów.

Przeciwdzierzenie niemieckie na to pozycje wykonane zostało z tak niezwykłą gwałtownością, szybkością i precyzją, że zapanował oddech nieszczęśliwym zdrajcy, ale również nieprzyjacielom.

W ciągu 48 godzin po otrzymaniu wiadomości o zdradzie, miasto Rzym znalazło się pod okupacją wojsk niemieckich, przyczem utworzono komunikację z niemieckimi armiami, znajdującymi się w rejonie Salerno i Neapolu — we Włoszech północnych zmusił generalny marszałek polny Rommel włoskie formacje do kapitulacji, oddając koleje i szosy, prowadzące z Karyntii i Tyrolu do Włoch północnych w stanie nieuszkodzonym władzom niemieckim. Okupowano Genuę i La Spezia, oczyszczono dolinę Anizy oraz miasta w rejonie Bolonii, Verony i Cremony, zajęto Triest, rozbrajając przeszło 90.000 Włochów. Większość formacji włoskich na Bałkanach już przy pierwszym uderzeniu oddziałów niemieckich utraciła swą broń. W rejonie morza Egejskiego przejęły formacje niemieckiej marynarki wojennej jednostki włoskiej marynarki wojennej i handlowej. Zajęto lotniska i porty wzdłuż wybrzeża adriatyckiego. W końcowej fazie akcji sytuacja przedstawiała się w ten sposób, że zamiast 30-ciu dywizji niemieckich, które miały wpaść w ręce wroga, zostało rozbrojonych przeszło 30 dywizji włoskich.

Gorzkie doświadczenia wojny amfibialnej.

Genewa, 23 października. Generał Marshall, jak donoszą z Waszyngtonu, miał oświadczyć na tajnym posiedzeniu członków Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych, że nieustannie żądanie Sowietów co do utworzenia drugiego frontu w Europie oparte jest przypuszczalnie na tem, że Związek Sowiecki nie posiada żadnego zrozumienia dla technicznych zagadnień prowadzenia wojny amfibialnej. Związek Sowiecki wobec swych niewielkich doświadczeń w zakresie takich operacji nie docenia ich trudności, podczas gdy żołnierze północno-amerkańscy i brytyjscy zebrali już gorzkie doświadczenia w Afryce, na Sycylii, we Włoszech i na oceanie Spokojnym.



Wolne posady... Starzej inteligentnej kobiety poszukuje...

Wolne posady... Starzej inteligentnej kobiety poszukuje...

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

BIURO INFORMACYJNE dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

PIECZĘCIE GUMOWE I METALOWE J. MARCZYK WYKONUJE ZAKŁAD RYTOWNICZY KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 24

Tanio sprzedajemy wszelką garderobę: futra, lisy srebrne, niebieskie, pościel, bielizna...

W SALONIE SZTUKI A. WAWRZECKIEGO Kraków — ulica Wilna Nr. 8, największy wybór dzieł sztuki...

Kopal Krakow, Rzemioslnicza 7... Farby olejne - lakiery emalowe

MEBLE KRAKÓW, Starowińska 25, polowa Wytwórnia Mebli JULIAN PYKA

2250 robotników męczyzn i kobiet kwalifikowanych i niekwalifikowanych... w Krakowie, Burgstr. (ulica Grodzka) 60.

WATROBY... WOLSKIEGO

Wolne posady

Starzej inteligentnej kobiety poszukuje... Zgłoszenia: Kraków, Burgstr. (Grodzka) L. 60

Administracja dużego majątku poszukuje... Posad poszukują... Kupno nieruchomości... Sprzedaż nieruchomości

Dom mur. 3 ub. na parc. 170 s. (więcej... Kupno... Sprzedaż... Matrymonialne... Noclegi

Szafę na książki, biblioteczkę staroświecką... Vasenól... J. JASIŃSKI HURTOWNIA... STOEGER & CO... Dom Handlowy Galanterji... OBRAZY DYWANY... Sprzedaż artykułów wędkarskich... Tow. Transportowe TRASA

Advertisement for Vasenól hair cream, J. Jasiński's department store, Stoeger & Co. stationery, and Trasa travel agency, featuring various illustrations and logos.